

## Gdzieś pomiędzy nauką a filozofią

Recenzja książki: *Between Philosophy and Science*, red. Michał Heller, Bartosz Brożek, Łukasz Kurek, Copernicus Center Press, Kraków 2012, ss. 255.

Nie ma nieprzekraczalnej granicy między nauką a filozofią. Epoka głębokich podziałów między naukami przyrodniczymi i humanistycznymi odchodzi w zapomnienie. I choć obecnie nie brakuje głosów, że powinniśmy z precyzją chirurga oddzielać zagadnienia filozoficzne od naukowych, to recenzowana publikacja wyraźnie wskazuje, iż etap takich podziałów powinien być już za nami. Idea tzw. „nieprzecinających się płaszczyzn” to efekt uprawiania – jak pisze Michał Heller – filozofii przy zielonym stoliku, czyli w pierwszej kolejności udzielenia arbitralnej

odpowiedzi na pytanie „jaką filozofię by tu można uprawiać”, a dopiero potem jej uprawiania. Ten typ refleksji filozoficznej rości sobie nieuzasadnione ambicje do wyrokowania, co można, a czego nie można zrobić. Motywy uporczywego trwania przy koncepcji „nieprzecinających się płaszczyzn” są różne. Nietrudno wyobrazić sobie, że tacy filozofowie nie czują się komfortowo, gdy rezultaty ich pracy są sprzeczne z ustaleniami nauk przyrodniczych. Wydawać by się mogło, że lapsusy jak ten Georga Wilhelma Friedricha Hegla, który na zarzut, iż jego teoria jest sprzeczna z faktami, odparł: „tym gorzej dla faktów”, przeszły już do historii. Ponadto, co również może wydawać się kłopotliwe, swobodne poruszanie się pomiędzy płaszczyznami filozofii i nauki wymaga znajomości, na odpowiednio wysokim poziomie, ustaleń obu tych dziedzin.

Nie jest więc łatwo namówić nieprzekonanych jeszcze filozofów do bardziej śmiałych wycieczek od filozofii do nauki i z powrotem, zwłaszcza że często można spotkać się z zarzutami o naturze metodologicznej. Łączenie nauki i filozofii skutkuje, zdaniem sceptyków, zlepkiem teorii i poznawczym brakiem sensu. Ta pesymistyczna wizja interdyscyplinarności wcale nie musi być prawdziwa, a przekraczanie kolejnych granic, odrzucanie przyjętych paradygmatów i stawianie odważnych tez sprzyjało rozwojowi tak nauki, jak i filozofii.

Tom *Between Philosophy and Science* pod redakcją Michała Hellera, Bartosza Brożka oraz Łukasza Kurka to przykład „filozofii w nauce”, czyli filozofii uprawianej w ścisłym kontakcie z naukami przyrodniczymi. To typ refleksji filozoficznej, który swoje opracowanie zawdzięcza

Michałowi Hellerowi, a na który składają się dociekania badające (1) wpływ idei filozoficznych na powstawanie i ewolucję teorii naukowych; (2) tradycyjne filozoficzne problemy uwikłane w teorie empiryczne, a także (3) filozoficzną refleksję nad niektórymi założeniami nauk empirycznych. Wszystkie te rodzaje dociekań w mniejszym lub większym stopniu można odnaleźć w recenzowanym tomie.

„Filozofia w nauce” ma już swoją historię, korzeniami sięgającą czasów Isaaca Newtona, a także liczne osiągnięcia na koncie. Dokładne omówienie ich wszystkich nie byłoby możliwe w jednej, choćby nie wiadomo jak bardzo obszernej książce. Na szczęście nie jest to ambicją *Between Philosophy and Science*. Redaktorzy tomu słusznie zaznaczają we wstępie, że celem, który przyświecał im przy wyborze esejów do książki, nie było ze-

branie wszystkich filozoficznych treści, założeń i metod obecnych w tym typie refleksji naukowej, ale zaproszenie czytelnika do podróży na pogranicze filozofii i nauki. W tym duchu należy również czytać ten zbiór. Czytelnik nie zwiedza ruin wiedzy naukowej i filozoficznej, nie jest kolejnym turystą w muzeum, lecz pozostaje raczej członkiem ekspedycji badawczej. Ekspedycji ambitnej, ale bardzo ciekawej. I udanej.

Choć formalnie tom nie został podzielony na części, czytelnik z łatwością może dokonać takiego podziału. Za kryterium mogą posłużyć choćby związki filozofii z poszczególnymi naukami. Dla przykładu można wyróżnić rozważania z pogranicza filozofii i szeroko rozumianych nauk biologicznych. Bartosz Brożek w swoim eseju zatytułowanym *Neuroscience and Mathematics. From Inborn Skills to Cantor's Paradise* przedsta-

wia koncepcję matematyki, którą można opisać trzema następującymi przymiotnikami: *embrained*, *emobodied* oraz *embedded* (stąd mowa o koncepcji „3E”). Konstruowana przez Brożka koncepcja 3E dowodzi, że o matematyce można dzisiaj mówić również z perspektywy nauk kognitywnych i psychologii. Łukasz Kurek również sięga do nauk biologicznych. W jego tekście, zatytułowanym *Emotions from a Neurophilosophical Perspective* możemy odnaleźć analizę fenomenu emocji przeprowadzoną przy użyciu narzędzi filozoficznych i przy odwołaniu do osiągnięć współczesnej biologii. Trzecim esejem, w którym krzyżują się drogi filozofii i biologii, jest *On the Relevance of Evolutionary Anthropology for Practical Philosophy* Wojciecha Załuskiego.

Czytelnik, któremu bliżej do tradycji „filozofujących fizy-

ków” aniżeli do „filozofujących biologów”, także znajdzie coś interesującego dla siebie. Eseje Michała Hellera *The Ontology of the Planck Scale*, Wojciecha Grygiela *Spacetime in the Perspective of the Theory of Quantum Gravity: Should It Stay or Should It Go?* czy Helge Kragha *The Criteria of Science, Cosmology, and the Lessons of History* to ciekawa wyprawa w świat filozoficznych założeń i treści obecnych w naukach fizycznych. Choć eseje te zostały poświęcone różnym problemom, to stanowią inspirujące przykłady obecności filozofii w fizyce i kosmologii.

Te dwa bloki tematyczne nie wyczerpują liczby zagadnień analizowanych w esejach zamieszczonych w *Between Philosophy and Science*. Na szczególną uwagę zasługuje praca znanego amerykańskiego filozofa Roberta Audiego pt. *Naturalism as a Philosophical and Scientific Fra-*

*mework: A Critical Perspective*, w której rozprawia się on z różnymi rozumieniami naturalizmu, a w szczególności analizuje różnorakie konsekwencje niezwykle ważnego dzisiaj naturalizmu metodologicznego.

Po zwiedzaniu pogranicza biologii i filozofii, a także fizyki i filozofii można przenieść się na grunt filozofii matematyki i logiki, które również stanowią ciekawe pole interakcji nauki i filozofii. Świadczą o tym choćby eseje Romana Murawskiego *On Proof in Mathematics* i Krzysztofa Wójtowicza *Logical Form and Ontological Commitments*. W książce możemy ponadto znaleźć esej Bogdana Dembińskiego *Structuralism in Platonic Philosophy of Science*, w którym autor z perspektywy nauki próbuje odpowiedzieć na pytanie, jakim filozofem był Platon.

*Last but not least*, Teresa Obolevitch w niezwykle

ciekawym artykule *The Issue of Knowledge and Faith in the Russian Academic Milieu from the 19<sup>th</sup> to the 21<sup>st</sup> Century* podejmuje kwestie związane z relacją nauki i wiary w filozofii rosyjskiej.

Na pierwszy rzut oka zbiór esejów zebranych w tomie *Between Philosophy and Science* może się wydawać cokolwiek eklektyczny. Taka ocena nie byłaby jednak sprawiedliwa. Staranny dobór artykułów pozwala czytelnikowi niezaznajomionemu z tradycją „filozofii w nauce” poznać dość szerokie spektrum problemów charakterystycznych dla tego typu refleksji filozoficznej, a to z kolei może stanowić początek filozoficznej i naukowej przygody. Z drugiej strony czytelnik, dla którego nieobce są rozważa-

nia z pogranicza nauk filozoficznych i przyrodniczych, znajdzie w tej książce wiele pogłębionych rozważań, które z pewnością pozwolą wzbogacić wiedzę i spojrzeć na pewne kwestie z zupełnie nowej perspektywy.

Bogactwo problemów filozoficznych w dzisiejszej nauce znalazło swoje odzwierciedlenie w tomie *Between Philosophy and Science*. I dobrze. Każda wyprawa ekspedycyjna powinna charakteryzować się odpowiednim stosunkiem odwagi i roztropności. Na szczęście redaktorom recenzowanej książki udało się znaleźć złoty środek, a ekspedycja badawcza na pogranicze filozofii i nauki okazała się przygodą w pełni satysfakcjonującą.

*Radosław Zyzik*